


MINISTER GOSPODARKI

Warszawa, 27 kwietnia 2011 r.

 DRO-II-0700-1/7/11
 DRO/77/11

 p. J. Kwieciński
 Biuro Prac Senackich
 Npłynięto dn. 28.04.11, zał.
 nr 1072 podpis

 Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Senatowi Przewodniczącemu

w odpowiedzi na Oświadczenie złożone przez Pana Senatora Stanisława Bisztygę na 73. posiedzeniu Senatu w dniu 31 marca 2011 r., dotyczące propozycji w zakresie obniżenia cen paliw w Polsce oraz informacji na temat działań podejmowanych przez rząd w celu ich ustabilizowania, pragnę przedstawić następujące wyjaśnienia.

Kształtujące się na rynku detalicznym ceny paliw w Polsce są uwarunkowane wieloma czynnikami. Do najważniejszych elementów decydujących o cenie benzyny bezołowiowej i oleju napędowego należy zaliczyć: cenę baryłki ropy naftowej na światowych giełdach, koszty produkcji paliw w rafinerii, inflację, kurs dolara amerykańskiego (w tej walucie wyceniana jest baryłka ropy naftowej) do złotówki, podatek akcyzowy, opłatę paliwową, podatek VAT, marżę producentów i dystrybutorów oraz pośrednio wyniki finansowe spółek naftowych. Zatem obecne ceny paliw, w tym benzyny bezołowiowej są wynikiem nakładania się wielu elementów i czynników, na których Ministerstwo Gospodarki nie ma wpływu, bądź też ten wpływ jest ograniczony. Należy podkreślić, iż ceny paliw są ustalane przez producentów w oparciu o mechanizmy rynkowe.

Istotnym elementem polityki państwa w zakresie sektora naftowego jest polityka podatkowa, za którą odpowiada Minister Finansów. Niemniej jednak należy podkreślić, iż nie wypracowano jeszcze żadnego mechanizmu, który rozwiązałby problem rosnących cen paliw.

Pragnę jednocześnie wskazać, iż obserwowany wzrost cen paliw spowodowany jest przede wszystkim wysoką ceną baryłki ropy naftowej na rynkach światowych, której wartość tylko od początku 2011 r. wzrosła o ok. 27 %. Istotnie polskie rafinerie pozyskują znaczną część surowca poprzez zawarte kontrakty długoterminowe. Musimy jednak pamiętać, iż

formuła cenowa stosowana przez producentów paliw przy ustalaniu ich ceny zawiera także szereg innych zmiennych, a sama cena ropy naftowej nie jest ustalana w kontraktach sztywnych. Dodatkowo, czynnikiem odpowiadającym za wzrost cen paliw było podwyższenie opłaty paliwowej od 1 stycznia 2011 r. z 92,87 zł do 95,19 zł za 1000 l w odniesieniu do benzyny i z 233,99 zł do 239,84 zł za 1000 l w zakresie oleju napędowego oraz wzrost podatku VAT z 22% do 23%, co wynikało z konieczności dostosowania ww. stawek do wymogów Unii Europejskiej.

Odnosząc się do propozycji redukcji kosztów funkcjonowania polskich przedsiębiorstw naftowych w zakresie organizacyjnym, kadrowym i finansowym pragnę nadmienić, iż PKN Orlen S.A. oraz Grupa LOTOS S.A. są niezależnymi spółkami prawa handlowego. W związku z powyższym Minister Gospodarki nie ma narzędzi, które pozwoliłyby na wpływanie na Zarządy ww. Spółek, celem redukcji kosztów związanych z ich funkcjonowaniem.

Pragnę wskazać, iż jednym z kluczowych elementów działań rządu w zakresie regulacji rynku paliw płynnych w Polsce jest kontrola uregulowań prawnych, które mogą pośrednio wpłynąć na koszty ponoszone przez uczestników rynku. Ministerstwo Gospodarki prowadzi w tym zakresie dialog z przedsiębiorstwami naftowymi. Rozmowy dotyczą m.in. wydłużenia okresu przejściowego użytkowania odmierzaczy paliw ciekłych jako odmierzaczy do biopaliw, czy też wsparcia branży w rozmowach z innymi resortami w zakresie np. przepisów dotyczących terminu dostosowania urządzeń do napełniania i opróżniania zbiorników transportowych. Podejmowane działania mogą zatem pośrednio przełożyć się na uniknięcie dodatkowych kosztów ponoszonych przez m.in. operatorów stacji paliw, które mogłyby wpłynąć na cenę paliw na stacjach.

Przedstawiając powyższe wyjaśnienia, wyrażam przekonanie, że będą one stanowiły wyczerpującą, na obecnym etapie, odpowiedź na pytania zgłoszone przez Pana Senatora w oświadczeniu.

MINISTER
z up.
Mieczysław Kasprzyk
SEKRETARZ STANU